

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 kwietnia 2013 roku**

**Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie**

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Natalia Całka

**przy udziale Prokuratora PR w Ś. – G. B.**

**po rozpoznaniu w dniach 23 stycznia 2013 roku, 27 lutego 2013 roku, 12 kwietnia 2013 roku sprawy karnej**

Ł. B.

**syna S. i M. z domu P.,**

**urodzonego (...) w Ś.,**

**oskarżonego o to, że:**

**w dniu 7 października 2009 roku, w Ś. woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...), w stanie po użyciu alkoholu - 0,14 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz poruszając się pojazdem z nadmierną prędkością nie zachował należytej ostrożności dojeżdżając do oznakowanego przejścia dla pieszych, wskutek czego na oznakowanym przejściu dla pieszych, potrącił przechodzącą przez jezdnię, w sposób prawidłowy pieszą - M. K., w wyniku czego w/wym. wskutek odniesionych obrażeń ciała zmarła w szpitalu w dniu 8 października 2009r,**

to jest o czyn z art. 177 § 2 kk

orzeka, co następuje:

**I. przyjmując, że działając w sposób wyżej opisany oskarżony Ł. B. nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, oskarżonego Ł. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 177 § 2 kk, i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;**

**II. na podstawie art. 42 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego Ł. B. zakaz prowadzenia pojazdów samochodowych przez okres 3 (trzech) lat;**

**III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. L. (1) kwotę 2193,84 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego;**

**IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.**

# UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, co następuje:

T. L. (1) została przysposobiona przez M. K., gdy miała 3 miesiące, była jej jedynym dzieckiem. Po ślubie T.L.(1) wraz z mężem zamieszkiwała wspólnie z M. K., co trwało przez okres około 12 lat, po urodzeniu trzeciego dziecka ze względu na warunki lokalowe T. L. (1) z rodziną wyprowadziła się, ale zamieszkała w tej samej miejscowości, Ś., nadal utrzymywała z matką regularny kontakt, odwiedzały się wzajemnie, były ze sobą zżyte, T. L. (1) pomagała matce w sprzątanii, wspólnie spędzały każde święta, miała wsparcie u matki - M. K.pomagała jej między innymi w opece nad dziećmi, a potem wnukami.

Dowód:

Zeznania świadka T. L. (1) k. 35-36,102-103, 548-549

Akta Sądu Okręgowego w Świdnicy (...)

Ł. B. w dniu 06 października 2009 roku do godziny 23:00 spożywał alkohol w związku z obchodzonymi urodzinami ojca.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. k. 25-27,100, 514

W dniu 07 października 2009 roku około godz. 13:00 oskarżony Ł. B. jechał swoim samochodem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w Ś., w kierunku ulicy (...). Poruszał się z prędkością około 70 km/h, na tym odcinku drogi obowiązywało ograniczenie prędkości maksymalnej do 40 km/h.

Kiedy oskarżony zbliżał się do wiaduktu na ulicy (...), w odległości około 80 metrów przed sobą zauważył przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych M. K.. Piesza poruszała się normalnym tempem. Ł. B. postanowił ominąć pieszę na przejściu, bez zmniejszania prędkości samochodu i bez zatrzymywania się przed przejściem. Na widok nadjeżdżającego samochodu piesza zatrzymała się, a następnie cofnęła o krok. Oskarżony Ł. B. zaczął redukować prędkość, nie zdołał wyhamować, potrącił M. K. na środku przejścia dla pieszych, w odległości około 3,5 m od każdej z krawędzi jezdni - w momencie potrącenia samochód prowadzony przez oskarżonego jechał z prędkością około 40 km/h, jezdnia była sucha, widoczność dobra, a sam pojazd był sprawny technicznie.

**1**

W chwili zdarzenia oskarżony Ł. B. znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, przeprowadzone badania na zawartość alkoholu wykazały u niego 0,14 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. k. 25-27,100

Materiał poglądowy k. 46-53

Protokół oględzin pojazdu k. 10-11

Protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 12-13

Opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 66-68

Opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 106-114

Protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 3

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 126-127

Wskutek potrącenia M. K. doznała obrażeń ciała w postaci:

- podbiegnięć krwawych na głowie, kończynach dolnych i tułowiu,
- otarę naskórka na kończynach dolnych,
- krwawienia podpajęczynówkowego,
- licznych złamań żeber,
- złamania stawu biodrowego lewego,
- rozerwania krezki jelit z krwawieniem do jamy otrzewnej.

Dowód:

Protokół sądowo-lekarskich oględzin ciała i sekcji zwłok k. 56-59

Bezpośrednio po potrąceniu oskarżony Ł. B. zadzwonił po pomoc lekarską dla M. K., oczekiwał na jej przyjazd, na miejsce zdarzenia przyjechała karetka pogotowia i radiowóz policji. W momencie odjazdu karetki z pieszą, koło miejsca zdarzenia przejeżdżał znajomy oskarżonego, T. T.. Ł. B. poprosił go, aby udał się za karetką, oskarżony pozostał natomiast na miejscu do dyspozycji policji. T. T. pojechał za karetką do szpitala (...), w szpitalu od lekarza T. T. uzyskał informację w postaci potwierdzającego skinięcia głową na pytanie, czy z poszkodowaną w wypadku będzie wszystko w porządku.

Tego samego dnia siostra oskarżonego i żona oskarżonego na prośbę oskarżonego pojechały do szpitala, aby uzyskać informacje o stanie zdrowia M. K., takiej informacji im odmówiono, gdyż nie były rodziną

**2**

pacjentki. Tego samego dnia także na prośbę oskarżonego rodzina oskarżonego podjęła działania dla ustalenia danych rodziny M. K., aby się z nią skontaktować.

Dowód:

Zeznania świadka B. L. k. 543

Zeznania świadka E. B. k. 544

Zeznania świadka T. T. k. 544

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. k. 25-27,100,514

Na drugi dzień nad ranem M. K. zmarła wskutek obrażeń ciała doznanych w wypadku, w wyniku rozległych zmian urazowych, szczególnie w zakresie głowy i tułowia.

Dowód:

Protokół sądowo-lekarskich oględzin ciała i sekcji zwłok k. 56-59

Tego samego dnia w szpitalu pojawił się Ł. B., poszukiwał M. K., na oddziale ortopedycznym uzyskał informację o jej śmierci.

Już po śmierci M. K. rodzinie oskarżonego udało się skontaktować z T. L. (1), próby podjęcia rozmowy zostały przerwane kategorycznym życzeniem córki zmarłej, aby się z nią nie kontaktować. Na etapie postępowania przygotowawczego od prowadzącego postępowanie oskarżony także otrzymał radę, aby nie podejmować prób kontaktu z rodziną zmarłej, bo to może zostać nieodpowiednio odebrane.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. k. 25-27,100, 514

Zeznania świadka B. L. k. 543

Zeznania świadka E. B. k. 544

Zgon M. K. był dla T. L. (1) szokiem, wpadła w histerię, pograżyła się w rozpacz, przeżywała i nie mogła sobie poradzić z faktem, że nie miała możliwości pożegnania się z matką, że nie była przy matce w szpitalu, że matka umierała w samotności. Przez okres około dwóch miesięcy T.L.korzystała z opieki Przychodni Zdrowia psychicznego w Ś., w tym z pomocy psychologicznej, rozpoznany został u niej zespół stresu pourazowego, (...), nie leczyła się przy tym psychiatrycznie, wizyty u psychologa spowodowały poprawę jej nastroju. T. L. (1) zaprzestała korzystania z pomocy tej przychodni, ze względów finansowych. T. L. (1) po śmierci swojej matki znalazła także oparcie w rodzinie, mężu dzieciach, także w gronie przyjaciół.

Dowód:

Zeznania świadka T. L. (1) k. 35-36,102-103, 548-549

Akta Sądu Okręgowego w Świdnicy (...)

T. L. (2) pismem z dnia 14 października 2011 roku wystąpiła do ubezpieczyciela, (...) S.A. w S., o odszkodowanie z tytułu OC w kwocie 500.000 zł - ubezpieczyciel uznał roszczenie do kwoty 20.000 zł, wypłacając tą kwotę. W dniu 21 maja 2012 roku T. L. (1) wystąpiła przeciwko ubezpieczycielowi z pozwem o zapłatę kwoty 200.000 zł. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy wydanym w dniu 29 października 2012 roku w sprawie (...) na rzecz T. L. (1) zasądzona została kwota 30.000, - zł, a dalej idące powództwo zostało oddalone. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia sąd wskazał, iż kwota ta jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy, uwzględnia skutki wypadku i rokowania na przyszłość, że z biegiem czasu skala negatywnych przeżyć będzie maleć.

Obecnie T. L. (1) nie wymaga psychiatrycznego ani terapii psychologicznej, wróciła do codziennej aktywności, jest aktywną, energiczną, pełną optymizmu osobą, która nigdy nie zapomni ukochanej matki, nie występują u niej objawy przewlekłej sytuacji adaptacyjnej związanej ze śmiercią matki ani objawy trwałej zmiany osobowości po tym wydarzeniu.

Dowód:

Akta likwidacyjne k. 427-504

Akta Sądu Okręgowego w Świdnicy (...)

Opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna k. 551-554

Oskarżony Ł. B. w przeszłości nie był karany sędownie, jest żonaty, ma syna wieku 4 lat, oczekuje urodzenia drugiego dziecka. Z powodów zdrowotnych oskarżony nie wykonuje obecnie pracy, zawiesił działalność gospodarczą,

otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne wypłacane przez ZUS, korzysta z rodziną z pomocy finansowej ze strony rodziców.

Dowód:

Zapytanie o karalność k. 422

Wywiad środowiskowy k. 425

Oskarżony Ł. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, w złożonych wyjaśnieniach na etapie postępowania przygotowawczego przedstawił przebieg zdarzenia, opisując jego istotne okoliczności, w tym w szczególności przedstawił motywy własnego postępowania. Wyjaśnienia te podtrzymał w toku postępowania sądowego.

#### 4

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. k. 25-27,100, 514

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony Ł.B.dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk, przy czym należało uściślić, iż spowodował on wypadek drogowy nieumyślnie.

W zakresie przebiegu zdarzenia objętego zarzutem aktu oskarżenia podstawowym dowodem, na którym Sąd mógł oprzeć ustalenia, były wyjaśnienia oskarżonego. Zauważyć należy, iż Ł. B. od początku postępowania był zainteresowany dokonaniem przez prokuratora prawidłowych ustaleń co do swojego sprawstwa i winy, szczerze przedstawił, że poprzedniego dnia spożywał alkohol, opisał swoje postępowanie przez wypadkiem, że widział już kilkadziesiąt metrów wcześniej pieszą, że w istocie zdecydował się pierwotnie nie podejmować jakichkolwiek manewrów mających na celu zatrzymanie się przed przejściem dla pieszych, aby piesza mogła spokojnie dokończyć przechodzenie przez to przejście. Oskarżony również opisał zachowanie się pieszej, kiedy zauważyła zbliżający się do niej samochód prowadzony przez oskarżonego, opisał również własne działanie.

Co do przebiegu zdarzenia Sąd nie dysponował innym dowodem, przez co jedynym dowodem weryfikującym prawdziwość twierdzeń oskarżonego była opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, analizująca przebieg zdarzenia pod kątem okoliczności podanych przez biegłego i wyników oględzin miejsca zdarzenia.

Sąd uznał, iż opinia ta jest rzetelną, obiektywną, analizującą dostępny materiał dowodowy, tzn. wynikający z akt postępowania, że biegły nie dopuścił się nadinterpretacji okoliczności wynikających z materiału dowodowego, stąd też wyniki tej opinii Sąd przyjął za własne.

Co do znajdowania się przez oskarżonego w czasie zdarzenia w stanie po użyciu alkoholu Sąd oparł się na wynikach badania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, także na wynikach opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Biegły z zakresu medycyny sądowej zakwestionował okoliczności spożycia alkoholu podane przez oskarżonego, Sąd uznał, iż w tej części wyjaśnienia oskarżonego w pełni nie są odpowiadającymi prawdzie, że ilość bądź czas spożywania alkoholu oskarżony podał niezgodnie z prawdą, co jednocześnie - wobec gwarancji procesowych mu służących - nie może zostać mu poczytane na niekorzyść. Podkreślić jednakże należy w tym miejscu jeszcze raz, iż

#### 5

wyłącznie wyjaśnienia oskarżonego przedstawiają okoliczności potrącenia, oskarżony szczerze przyznał fakt spożywania alkoholu, nie próbował w jakikolwiek sposób umniejszyć znaczenia swojej oceny sytuacji na drodze,

usprawiedliwić niepodjęcia odpowiednio wcześniej manewrów prowadzących do zatrzymania pojazdu przed przejściem dla pieszych, aby nie doszło do potrącenia.

Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika także, iż przy formułowaniu wyników opinii opierał się wyłącznie na okolicznościach wynikających z materiału dowodowego, nie dokonywał dowolnej ich interpretacji, nie snuł przypuszczeń czy domysłów. Biegły w pierwszym rzędzie zweryfikował wskazał, iż ilość i czas spożycia przez oskarżonego alkoholu były inne, gdyż Ł. B. byłby trzeźwy w czasie zdarzenia, o ile spożyłby podana przez siebie ilość alkoholu w dniu poprzednim i o ile zakończyłby spożywanie tego alkoholu w czasie przez siebie podanym. Biegły jednoznacznie wskazał, iż materiał dowodowy nie pozwala na jakiegokolwiek ustalenia, jaki był rzeczywście poziom alkoholu w organizmie oskarżonego w czasie zdarzenia - zostało przeprowadzone tylko jedno badanie na zawartość alkoholu, na jego podstawie można wyłącznie przyjąć iż był to stan po spożyciu alkoholu, a stan ten wynosił 0,14 mg alkoholu w wydychanym powietrzu, materiał dowodowy nie uprawnia do przyjmowania innego poziomu alkoholu.

Na okoliczność zachowania się oskarżonego po zdarzeniu Sąd - oprócz wyjaśnień oskarżonego - dysponował także zeznaniami E. B., B. L. i T. T.. Świadcowie ci potwierdzili, że już niejako od pierwszego momentu oskarżony podejmował w miarę swoich możliwości działania mające na celu skontaktowanie się z rodziną potrąconej kobiety, prosząc swoich bliskich o czynienie ustaleń, z przyczyn oczywistych uznać należy za mieszczące się w granicach usprawiedliwienia, że przeżywał mocno zdarzenie, jeszcze nie wiedząc o śmierci M. K., miał też od kolegi informację, że z M. K. wszystko powinno być w porządku, zaraz na drugi dzień po zdarzeniu pojawił się w szpitalu, starał się skontaktować z potrąconą kobietą, uzyskał informację o jej śmierci. Z materiału dowodowego wynika, iż ta informacja była powodem głębokiego szoku oskarżonego, nie dziwi zatem, że sam osobiście nie był w stanie podejmować jakiegokolwiek prób kontaktu z rodziną zmarłej, ale jego bliscy czynili to na jego prośbę, sam także już w toku postępowania próbował skontaktować się z T. L. (1), otrzymał tu jednoznaczną radę, aby tego nie czynił, że to może zostać odebrane jako nękanie.

Sąd dysponował także zeznaniami T. L. (1), której w niniejszej sprawie przysługują uprawnienia pokrzywdzonego. Świadek w istocie miała informacje dotyczące własnych odczuć i przeżyć związanych ze śmiercią swojej matki, co jest oczywistym, z zeznań tego świadka jawi się także ogromny żal -właściwie do organów prowadzących postępowanie - że zbyt późno dowiedziała się o zdarzeniu, o śmierci osoby kochanej. Oskarżony nieumyślnie spowodował

## 6

wypadek drogowy, w wyniku obrażeń odniesionych w tym zdarzeniu M. K. zmarła, co obciąża oskarżonego, w żaden sposób nie można jednakże na niekorzyść Ł. B. brać tego, że tak stosunkowo późno T.L.(1) została zawiadomiona o śmierci swojej matki.

Sąd doszedł do przekonania, iż swoim zachowaniem oskarżony Ł. B. wyczerpał ustawowe znamiona występkę z art. 177 § 2 kk, przy czym w stosunku do propozycji prokuratora zawartej w akcie oskarżenia w zakresie opisu czynu należało dokonać korekty i przyjąć, że Ł. B. nieumyślnie ów wypadek drogowy spowodował.

Niewątpliwym było, że oskarżony Ł. B. krytycznego dnia, prowadząc swój samochód ulicą (...) w Ś. znacznie przekroczył maksymalną dozwoloną prędkość, nie podjął żadnych prób zatrzymania się przed oznakowanym przejściem dla pieszych, aby ustąpić pierwszeństwa pieszej przekraczającej jezdnię na oznakowanym przejściu dla pieszych, wręcz postanowił nie zmieniać sposobu jazdy, zdecydował się ominąć pieszą na przejściu dla pieszych, było to rażące umyślne naruszenie zasad ruchu drogowego, wszak od każdego kierującego wymagane jest, aby uczestniczył w ruchu drogowym w stanie trzeźwości, nie tylko stan nietrzeźwości jest wykluczony, ale nawet stan po użyciu alkoholu jest niedopuszczalny. W momencie zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych wymagane jest od każdego kierującego zachowanie należytej ostrożności, ustąpienie pierwszeństwa pieszemu poruszającemu się po przejściu w sposób prawidłowy, zwłaszcza że w okolicznościach niniejszej sprawy - co wynika z wyjaśnień Ł. B. - zauważył on pieszą na około 80 metrów przed przejściem, cały czas był w ruchu, jego odległość od pieszej zmniejszała się w ułamkach sekund, nie miał żadnej pewności co do zachowania się pieszej, tylko szybko skalkulował własny sposób jazdy, nie wziął pod uwagę czynnika, na jaki nie miał żadnego wpływu, mianowicie reakcji owej pieszej. Zachowanie się pieszej

było dla oskarżonego zaskoczeniem, zdołał wyłącznie wytracić prędkość, w momencie zdarzenia prędkość samochodu została wskazana na poziomie około 40 km/h, było już jednakże za późno na uniknięcie uderzenia. M. K. odniosła opisane wyżej obrażenia ciała, w wyniku tych obrażeń zmarła w dniu 08 października 2009 roku.

Prokurator postulował przy wymiarze kary za uznaniem odpowiedzialności jak w warunkach art. (...), jednakże nie przedstawił jakichkolwiek dowodów pozwalających na uznanie, że stan oskarżonego co do zawartości alkoholu w jego organizmie był wyższy niż wynikający z przeprowadzonych badań, na etapie postępowania przygotowawczego, w szczególności w początkowej fazie gromadzenia materiału dowodowego nie uzyskały uzyskane jakiegokolwiek dowody pozwalające na inne ustalenie. Uprawnionym w okolicznościach niniejszej sprawy jest wyłącznie przyjęcie stanu po spożyciu alkoholu w takim właśnie rozmiarze.

7

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie wskazania zawarte w przepisach art. 53 kk.

W pierwszym rzędzie - co zostało już ujęte w opisie czynu i kwalifikacji -zaznaczyć należy, iż oskarżony popełnił przestępstwo o nieodwracalnych skutkach, w wypadku drogowym M. K. odniosła obrażenia ciała skutkujące jej śmiercią. Ł. B. do wypadku doprowadził nie przestrzegając podstawowych zasad obowiązujących każdego kierującego w ruchu drogowym, zasady trzeźwości, zasady zachowania staranności - w wymaganym stopniu -przy zbliżaniu się do oznakowanego przejścia dla pieszych, do zdarzenia doszło wskutek brawurowej jazdy oskarżonego, przekroczył przecież prędkość, co sam przyznał, nie rozpoczął odpowiednio wcześniej jakiegokolwiek manewru dla zatrzymania się, aby umożliwić M. K. kontynuowanie przechodzenia w tym miejscu przez jezdnię. Z drugiej strony Sąd miał na względzie współpracę z organami ścigania przy wyjaśnianiu przebiegu zdarzenia, szczerze przyznanie przekroczenia prędkości i spożywania alkoholu (choć w tym przypadku oskarżony podał raczej szacunkowo czas i ilość spożytego alkoholu), na żadnym etapie postępowania Ł. B. nie unikał w żaden sposób poddawania się czynnościom wymaganym do przeprowadzenia z jego udziałem.

Biorąc pod uwagę odległość czasową od zdarzenia nie sposób poczytywać za jakąkolwiek okoliczność niekorzystną dla oskarżonego ewentualną uprzednią karalność za wykroczenia drogowe, co przecież uległo zatarciu, ani dodatkowo obciążać oskarżonego faktem znajdowania się w stanie po spożyciu alkoholu -okoliczność ta została przecież ujęta w opisie przypisanego mu czynu, ma przez to wpływ na wymiar kary, co już wyżej wskazano.

Zwrócić także należy uwagę na zachowanie się oskarżonego po potrąceniu pieszej, tutaj to zachowanie było takim, jakie winno mieć miejsce przy tego typu zdarzeniach - oskarżony wezwał pomoc medyczną, oczekiwał na przyjazd karetki pogotowia, był przy M. K., po jej zabraniu do szpitala udało mu się skorzystać z pomocy kolegi, żeby uzyskać dalsze informacje o miejscu pobytu M. K. i jej stanie, na jego prośbę rodzina podejmuje różne działania dla ustalenia danych rodziny M. K., dopiero po jej śmierci uzyskują informacje pozwalające na skontaktowanie się z rodziną zmarłej, próba kontaktu i rozmów została źle przyjęta przez T. L. (1), także właśnie silnie przeżywającą śmierć matki, niemożność pożegnania się z nią. Oskarżony sam przeżywał śmierć M. K., co nie dziwi, wszak spowodował ją swoim zachowaniem. Nie dziwi też, że po śmierci M. K. próby kontaktu za oskarżonego były podejmowane przez członków rodziny oskarżonego. Oskarżony Ł. B. przez cały tok postępowania wyrażał głęboką skruchę z powodu wydarzenia z dnia 07 października 2013 roku, współpracował w każdym aspekcie z organami ścigania przy wyjaśnianiu sprawy.

8

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara dwóch lat pozbawienia wolności jest karą odpowiednią i wystarczającą, uwzględniającą wszelkie okoliczności zdarzenia z dnia 07 października 2009 roku, w tym wysoce nieodpowiedzialny sposób prowadzenia samochodu przed zdarzeniem, niepodjęcie jakichkolwiek działań dla zatrzymania się przed przejściem dla pieszych. Sąd miał także na uwadze, iż od zdarzenia upłynął już określony okres -przez ten czas zachowanie oskarżonego było prawidłowym z punktu widzenia społecznie pożądanym zachowań, nienaruszającym obowiązującego porządku prawnego, brak jest informacji o popełnianiu przez oskarżonego jakiegokolwiek wykroczeń drogowych (informacji podlegających ujawnieniu bez naruszania prawa każdego ukaranego do zatarcia ukarania),

już po zdarzeniu oskarżony pokazał się jako dojrzały mężczyzna, nie unikający odpowiedzialności, ponoszący konsekwencje własnych zachowań, oczekiwał na przyjazd bezpośrednio po zdarzeniu nie tylko karetki pogotowia, ale także policji, powszechnie wiadomym jest przecież iż nawet sytuacji zawiadomienia wyłącznie pogotowia ratunkowego na miejscu zdarzenia w takich sytuacjach pojawia się policjanci.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że aczkolwiek mimo tak poważnych skutków wypadku, utraty życia przez M. K., oskarżony Ł. B. zasługuje na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, wyznaczony maksymalny okres próby winien zweryfikować przyszłą postawę oskarżonego, czy będzie on w dalszym ciągu przestrzegał obowiązującego porządku prawnego, nie popełni wykroczeń drogowych czy kolejnego przestępstwa, choćby nieumyślnego.

Oskarżony sposobem prowadzenia samochodu krytycznego dnia wykazał, iż nie był kierowcą odpowiedzialnym, że zagrażał w tak poważny sposób innym uczestnikom ruchu drogowego, dlatego koniecznym jest wyeliminowanie oskarżonego z tego ruchu, wyznaczony przy tym okres zakazu jest wystarczający, a ponowne uczestnictwo oskarżonego jako kierowcy wymagać oczywiście będzie sprawdzenia wiedzy czy umiejętności oskarżonego. O zaliczeniu stosownego okresu zatrzymania prawa jazdy rozstrzygnięte zostanie w trybie art. 420 § 1 kpk.

Zważyć należy, iż mimo postulatów prokuratora w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki orzeczenia zakazu w oparciu o przepis art. 42 § 2 kk - oskarżony nie był w czasie zdarzenia w stanie nietrzeźwości, prokurator nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na wykazanie tej okoliczności, a same domysły i przypuszczenia, że stan zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego mógł być wyższy, nie mogą stanowić podstaw do takich ustaleń.

Co do żądania zasądzenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. L. (1), to zważyć należy iż T. L. (1) wyczerpała już drogę powództwa cywilnego, wcześniej uzyskując też określoną kwotę od ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy

## 9

pojazdów mechanicznych. Za oskarżonego Ł. B. do odpowiedzialności cywilnej został pociągnięty przez T. L. (1) ubezpieczyciel, w cywilnym postępowaniu sądowym zostało ustalone, iż kwota uzyskana przez T. L. (1) w całości wyczerpuje jej roszczenie, że nie zachodzą okoliczności, które by uzasadniały dalszą odpowiedzialność cywilną w przyszłości, co też zyskało potwierdzenie w uzyskanej przez Sąd opinii psychiatryczno-psychologicznej. Taki proces cywilny, aczkolwiek skierowany przeciwko innemu podmiotowi niż sprawca, wywołuje skutki także w odniesieniu do oskarżonego, przecież ubezpieczyciel na mocy umowy przejął od oskarżonego ten aspekt skutków zdarzenia, zamiast oskarżonego wypłacił najpierw przez siebie uznaną kwotę, potem kwotę przyznaną przez Sąd Okręgowy w Świdnicy. Zastosowanie znajduje zatem przepis art. 415 § 5 kpk statuujący tzw. klauzulę antykumulacyjną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia ze względu na jego sytuację rodzinną i materialną.